

ANNA SZCZEPANIAK  
(Katowice)

## ANTYCZNY SYSTEM ZGŁOSEK GRECKICH CZĘŚĆ I: ZASADY SYLABIFIKACJI\*

“Υλη γὰρ τοῖς μέτροις ἢ συλλαβῇ, καὶ ἄνευ ταύτης οὐκ ἂν συσταίη τὸ μέτρον – pisał Kasjusz Longinus, uzasadniając tym rozpoczęcie przez Hefajstiona traktatu *O metrach* od rozdziału poświęconego sylabie<sup>1</sup>. Sylaba oraz umiejętność sylabifikacji są jednak nie tylko podstawą metryki. Badacze podkreślają, że dopóki nauka o sylabie pozostawała swoistą *terra incognita*, a było tak jeszcze stosunkowo niedawno, dopóty również nauka o systemie greckiego akcentowania nie mogła zostać w pełni opracowana<sup>2</sup>. Umiejętność sylabifikacji potrzebna jest również przy przenoszeniu wyrazu na końcu linii oraz w gramatyce, między innymi przy tworzeniu tematów perfecti lub stopnia wyższego przymiotników.

W antycznej szkole greckiej nauka rozpoczynała się od poznania poszczególnych liter, cech poszczególnych fonemów i budowy sylab – najpierw w ich możliwych, abstrakcyjnych realizacjach<sup>3</sup>, a następnie ich postaci i podziału w konkretnych wyrazach, zaczynając od dwu- a kończąc na wielosylabowych. Tę praktykę potwierdzają zarówno zachowane ćwiczenia szkolne<sup>4</sup>, jak i świadectwa literackie, na przykład Dionizjusza z Halikarnasu<sup>5</sup> czy Platona w *Polityku*<sup>6</sup>. W większości

\* Część druga artykułu traktująca o źródłach sylabifikacji antycznej w przygotowaniu.

<sup>1</sup> Longin. in Hephaest., s. 86, 15–16 Consbruch.

<sup>2</sup> W. S. Allen, *Accent and Rhythm. Prosodic Features of Latin and Greek: A Study in Theory and Reconstruction*, Cambridge University Press, Cambridge 1973, s. 27.

<sup>3</sup> Takich, jakie widzimy m.in. w gramatycznej tragedii (lub widowisku) komika Kalliasa (Callias, test. 7 Kassel-Austin ap. Athen. X 453 d): βῆτα ἄλφα βα, βῆτα εἶ βε, βῆτα ἦτα βη, βῆτα ἰῶτα βι, βῆτα οὗ βο, βῆτα ὤ βυ, βῆτα ὄ βω.

<sup>4</sup> Np. zachowane w nieco większej liczbie karty zeszytu szkolnego z III w. p.n.e. wydane-go przez O. Guérauda i P. Jougueta (*Un livre d'écolier du III<sup>e</sup> siècle avant J.-C.*, Cairo 1938). Przykłady pojawiającej się tam sylabifikacji podaję poniżej (*P. Cair.* 65445).

<sup>5</sup> Dion. Hal. *De comp. verb.* 25, 249–257 Usener-Radermacher: τὰ γράμματα ὅταν παιδευόμεθα, πρῶτον μὲν τὰ ὀνόματα αὐτῶν ἐκμανθάνομεν, ἔπειτα τοὺς τύπους καὶ τὰς δυνάμεις, εἶθα οὕτω τὰς συλλαβὰς καὶ τὰ ἐν ταύταις πάθη, καὶ μετὰ τοῦτο ἤδη τὰς λέξεις καὶ τὰ συμβεβηκότα αὐταῖς, ἐκτάσεις τε λέγω καὶ συστολάς καὶ προσφθιάς καὶ τὰ παραπλήσια τούτοις: ὅταν δὲ τὴν τούτων ἐπιστήμην λάβωμεν, τότε ἀρχόμεθα γράφειν τε καὶ ἀναγινώσκειν, κατὰ συλλαβὴν <μὲν> καὶ βραδέως τὸ πρῶτον.

<sup>6</sup> Pl. *Plt.* 277 e – 278 c : ΞΕΝΟΣ [...] τοὺς γάρ που παῖδας ἴσμεν, ὅταν ἄρτι γραμμάτων ἔμπειροι γίνωνται – ΝΕΟΣ ΣΩΚΡΑΤΗΣ τὸ ποῖον; ΞΕ. ὅτι τῶν στοιχείων ἕκαστον ἐν ταῖς

jednak współczesnych podręczników języka greckiego sylabifikacja albo omawiana jest marginalnie, albo (jak w przypadku podręczników polskich) nie jest omawiana wcale. Polski student filologii klasycznej poznaje zatem zasady sylabifikacji przede wszystkim, o ile nie wyłącznie, w trakcie kursu metryki. Nie są to jednak te same zasady, jakie poznawał uczeń antyczny, i, co ważniejsze, nie są to te same zasady, jakie powinien poznać w trakcie nauki języka greckiego. Filolog klasyczny jest bowiem postawiony wobec konieczności poznania dwóch różnych typów sylabifikacji (współczesnej i antycznej) oraz zakresu zastosowania każdej z nich.

## 1. KLASYFIKACJA SPÓŁGŁOSEK

Przed omówieniem sylabifikacji antycznej konieczne jest poznanie antycznej klasyfikacji spółgłosek.

W starożytności uznawano, że istnieje 17 spółgłosek<sup>7</sup>, które dzielono na półsamogłoski (ἡμίφωνα) i spółgłoski zwarte (ἄφωνα)<sup>8</sup>. Do grupy półsamogłosek zaliczane są μ, ν, λ, ρ, σ, ξ, ζ, ψ. Trzy spośród nich klasyfikowane są ponadto jako podwójne (διπλᾶ): ξ, ζ, ψ<sup>9</sup>, cztery natomiast jako płynne (ύγρά, ἀμετάβολα, κοινά): λ, ρ, μ, ν<sup>10</sup>. Sigma, zdaniem Arystydesa Kwintyliana, nie ma właściwości żadnej z tych klas: nie jest podwójna i nie ma, w połączeniu z innymi spółgłoskami, wartości mniejszej

βραχυτάταις καὶ ῥάσταις τῶν συλλαβῶν ἰκανῶς διαισθάνονται, καὶ τάληθῆ φράζειν περὶ ἐκεῖνα δυνατοὶ γίνονται. NE. ΣΩ. πῶς γὰρ οὐ; ΞΕ. ταῦτά δέ γε ταῦτα ἐν ἄλλαις ἀμφιγνοῦντες πάλιν δόξη τε ψεύδονται καὶ λόγῳ. NE. ΣΩ. πάνυ μὲν οὖν. ΞΕ. ἄρ' οὖν οὐχ ὅδε ῥᾶστον καὶ κάλλιστον ἐπάγειν αὐτοὺς ἐπὶ τὰ μήπω γινωσκόμενα; NE. ΣΩ. πῶς; ΞΕ. ἀνάγειν πρῶτον ἐπ' ἐκεῖνα ἐν οἷς ταῦτα ταῦτα ὀρθῶς ἐδόξαζον, ἀναγαγόντας δὲ τιθέναι παρὰ τὰ μήπω γινωσκόμενα, καὶ παραβάλλοντας ἐνδεικνύει τὴν αὐτὴν ὁμοιότητα καὶ φύσιν ἐν ἀμφοτέραις οὖσαν ταῖς συμπλοκαῖς, μέχριπερ ἂν πᾶσι τοῖς ἀγνοουμένοις τὰ δοξαζόμενα ἀληθῶς παρατιθέμενα δειχθῆ, δειχθέντα δέ, παραδείγματα οὕτω γινόμενα, ποιήσῃ τῶν στοιχείων ἕκαστον πάντων ἐν πάσαις ταῖς συλλαβαῖς τὸ μὲν ἕτερον ὡς τῶν ἄλλων ἕτερον ὄν, τὸ δὲ ταῦτόν ὡς ταῦτόν ἀεὶ κατὰ ταῦτά ἐαυτῷ προσαγορεύεσθαι.

<sup>7</sup> Dion. Thr., *GG* I 1, s. 11, 1–2 Uhlig: σύμφωνα δὲ τὰ λοιπὰ ἑπτακαίδεκα: β γ δ ζ θ κ λ μ ν ξ π ρ σ τ φ χ ψ.

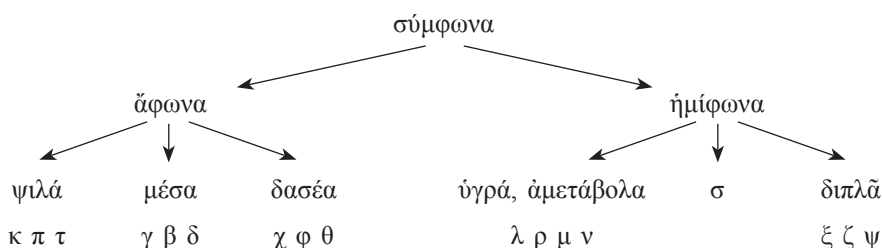
<sup>8</sup> Aristid. Quint. I 20, 12–13 Winnington-Ingram: τῶν δὲ στοιχείων τὰ μὲν τορὸν καὶ ἐξάκουστον προίεντα τὸν ἦχον φωνήεντα λέγεται, τὰ δὲ ἀμυδρῶς τῆς ἀκοῆς καθικνούμενα ἡμίφωνα: τὰ δὲ μικρὸν καὶ ἀμαυρὸν ἠχοῦντα παντάσῃν ἄφωνα, οἷον ὀλιγόφωνα, προσαγορεύεται.

<sup>9</sup> Dion. Thr., *GG* I 1, s. 14, 4: ἔτι δὲ τῶν συμφώνων διπλᾶ μὲν ἐστὶ τρία: ζ ξ ψ. Dion. Hal. *Comp.* 14, 72–78: ὁκτώ τὸν ἀριθμὸν ὄντων αὐτῶν πέντε μὲν ἐστὶν ἀπλᾶ: τὸ τε λ καὶ τὸ μ καὶ τὸ ν καὶ τὸ ρ καὶ τὸ σ· διπλᾶ δὲ τρία: τὸ τε ζ καὶ τὸ ξ καὶ τὸ ψ. διπλᾶ δὲ λέγουσιν αὐτὰ ἦτοι διὰ τὸ σύνθετα εἶναι: τὸ μὲν ζ διὰ τοῦ σ καὶ δ, τὸ δὲ ξ διὰ τοῦ κ καὶ σ, τὸ δὲ ψ διὰ τοῦ π καὶ σ.

<sup>10</sup> Dion. Thr., *GG* I 1, s. 14, 7 i 9: ἀμετάβολα τέσσαρα: λ μ ν ρ [...] τὰ δὲ αὐτὰ καὶ ύγρά καλεῖται. P. *Oslo* 2.13, 102–104 Wouters: [ἀμε]τάβολα δὲ ἐστὶν δ, ἄ καὶ κοινὰ καὶ ύγρά καλ[εῖ]ται.

niż jedna spółgłoska<sup>11</sup>. W drugim przypadku chodzi tu o specyficzną cechę klasy półsamogłosek płynnych, które, gdy występują po zwartych (*muta cum liquida*), tworzą sylaby zwane przez starożytnych wspólnymi i.

W grupie spółgłosek zwartych znajdują się β, γ, δ, π, κ, τ, φ, χ, θ. Grupa ta dzieli się dalej na aspirowane (δασέα): φ, χ, θ, bezdźwięczne (ψιλά): π, κ, τ i pośrednie (μέσα): β, γ, δ<sup>12</sup>. Dionizjusz z Halikarnasu określa również miejsce artykulacji poszczególnych spółgłosek zwartych wyróżniając trzy grupy (συζυγίαι) – grupę wargowych, zębowych i gardłowych; każda z grup zawiera jedną spółgłoskę bezdźwięczną, jedną aspirowaną i jedną pośrednią<sup>13</sup>. Oto schemat przedstawiający omówiony podział spółgłosek:



Na szczególną uwagę w przedstawionej klasyfikacji zasługuje grupa półsamogłosek, do której włączone zostały wszystkie spółgłoski trwałe oraz te, których jednym z komponentów jest σ<sup>14</sup>. Pary głosek wyrażane literami ξ (κσ), ζ (σδ) i ψ (πσ) mają niewątpliwie status osobnych, choć podwójnych, spółgłosek. Gramatycy antyczni brali tutaj zatem pod uwagę raczej znaki graficzne niż poszczególne fonemy. Potwierdza to również fakt, że słyszymy o toczących się wśród antycznych

<sup>11</sup> Aristid. Quint. I 20, 13–16: τῶν δὲ ἡμιφώνων τὰ μὲν δύο συμφώνους ἐν τοῖς μέτροις ἰσοδυναμοῦντα λέγεται διπλά· τὰ δὲ ἕλαττον ἑνὸς συμφώνου δυνάμενα κατὰ συμπλοκὴν ὕγρά καλεῖται, τὸ δὲ μηδετέρας τούτων κοινῶν διαφοράς <σ> ἰδιάζον.

<sup>12</sup> Dion. Thr., *GG* I 1, s. 12, 5 – 13, 1: τούτων ψιλὰ μὲν ἐστί τρία, κ π τ, δασέα τρία, θ φ χ, μέσα δὲ τούτων τρία, β γ δ. Dion. Hal. *Comp.* 14, 120–124: τῶν δὲ καλουμένων ἀφώνων ἐννέα ὄντων τρία μὲν ἐστί ψιλὰ, τρία δὲ δασέα, τρία δὲ μεταξύ τούτων· ψιλὰ μὲν τὸ κ καὶ τὸ π καὶ τὸ τ, δασέα δὲ τὸ θ καὶ τὸ φ καὶ τὸ χ, κοινὰ δὲ ἀμφὸν τὸ β καὶ τὸ γ καὶ τὸ δ.

<sup>13</sup> *Ibid.*, 124–128 i 132–144.

<sup>14</sup> *Ibid.*, 97–99: τρία δὲ τὰ λοιπὰ ἡμίφωνα μικτὸν λαμβάνει τὸν ψόφον ἐξ ἑνὸς μὲν τῶν ἡμιφώνων τοῦ σ, τριῶν δὲ ἀφώνων· τοῦ τε δ καὶ τοῦ κ καὶ τοῦ π. Nie ma tutaj natomiast tych głosek, które obecnie określamy mianem półsamogłosek, tzn. j oraz y. Istnienia digammy w różnych dialektach byli Grecy świadomi, lecz nie wyciągnęli stąd dalszych wniosków. Por. Tryph. *De passionibus dictionum* 1, 11, 5–10 Schneider: προστίθεται δὲ τὸ δίγαμμα παρά τε Ἰῶσι καὶ Αἰολεῦσι καὶ Δωριεῦσι καὶ Λάκωσι καὶ Βοιωτοῖς· οἷον ἀναξ Φάναξ, Ἐλένα Φελένα. προστιθέασι δὲ τοῖς ἀπὸ φωνηέντων ἀρχομένοις· ἀπαξ δὲ παρ' Ἀλκαίῳ τὸ ῥῆξις Φρηξις εἴρηται. Według scholiasty Dionizjusza Traka (*Schol. Vat. in Dion. Thr.*, *GG* I 3, s. 186, 21 – 188, 21 Hilgard) digamma, pojawiająca się tylko w dialekcie beockim, lakońskim i eolskim, nie jest ani samogłoską, ani spółgłoską, nie można jej zatem uznać za στοιχεῖον.

gramatyków dyskusjach o właściwej sylabifikacji zbitok typu  $V\sigma CV$  ( $V : \sigma CV$  lub  $V\sigma : CV$ , zob. poniżej)<sup>15</sup>, nie słyszymy natomiast o żadnych wątpliwościach dotyczących granicy sylaby w przypadku ligatury  $\zeta$ , która nie podlegała podziałowi. To, że brano tu pod uwagę znak graficzny, literę, ujawnia się także w wywodach Herodiana dotyczących podziału na sylaby. Według tego gramatyka słowa greckie nie zaczynają się od sekwencji  $\sigma\delta$ , wyjątkiem jest tutaj dialekt eolski<sup>16</sup>. Jako przykład podaje eolskie  $\sigma\delta\upsilon\gamma\acute{o}\varsigma$  (= att.  $\zeta\upsilon\gamma\acute{o}\varsigma$ )<sup>17</sup>. Oczywiście różnica dialektalna jest tutaj wyłącznie ortograficzna, nie fonetyczna, ponieważ  $\zeta$  jest (może nie historycznie, ale z pewnością w wymowie) złożeniem  $\sigma$  oraz  $\delta$ , o czym pisał również sam Herodian<sup>18</sup>. Zupełnie sporadycznie spotykamy się z krytyką przedstawionej tu klasyfikacji. Na przykład według Sekstusa Empiryka<sup>19</sup> spółgłosek podwójnych nie można uznać za osobne fonemy, spółgłoski, ponieważ są one połączeniem dwóch fonemów. W klasyfikacji tego gramatyka pary głosek oddawane przez litery  $\xi$ ,  $\zeta$  i  $\psi$  byłyby zatem wyłączone z przedstawionego tu systemu.

## 2. ANTYCZNA SYLABIFIKACJA

Współczesny student ucząc się praw sylabifikacji na kursie metryki, dowiaduje się, że w przypadku zbitok spółgłoskowych podział na sylaby zachodzi pomiędzy nimi i że każda sylaba zamknięta jest ciężka<sup>20</sup>. Student antyczny uczył się nie tyle o teorii sylab zamkniętych, ile o tak zwanych sylabach długich z pozycji. I tak według

<sup>15</sup> Stosowane skróty: : – granica między sylabami, | – koniec słowa, V – samogłoska (*vocalis*), C – spółgłoska (*consonans*), A – spółgłoska zwarta ( $\acute{\alpha}\varphi\omega\nu\nu$ ), Δ – spółgłoska podwójna ( $\delta\iota\pi\lambda\omicron\upsilon\nu$ ), H – półsamogłoska ( $\acute{\eta}\mu\acute{\iota}\varphi\omega\nu\nu$ ), Y – spółgłoska płynna lub nosowa ( $\acute{\upsilon}\gamma\rho\acute{o}\nu$ ).

<sup>16</sup> W innym jednak miejscu wskazuje, że jest to cechą dialektu doryckiego – Hdn., *GG* III 2, 2, s. 373, 5–7 Lentz: τὸ ζ διαλύουσι οἱ Δωριεῖς εἰς σ καὶ δ ζυγός σδυγός, ζευκτῆρες οδευκτῆρες, θερίζω θερίσδω, συρίζω συρίσδω. Θεόκριτος „ἄ ποτι ταῖς παγαῖσι μελίσδεται” [*Id.* 1, 2].

<sup>17</sup> *Ibid.*, s. 396, 8–10: εἰ γὰρ παρὰ τοῖς κοινοῖς οὐχ εὐρηται λέξις ἀπὸ τοῦ σδ ἀρχομένη, ἀλλὰ παρὰ τοῖς Αἰολεῦσιν ἔστιν οἶον σδυγός ἀντι ζυγός.

<sup>18</sup> Biorę tu pod uwagę wyłącznie ustalenia gramatyków, w tym Herodiana, nie zaś rzeczywistą wymowę zety w czasach późniejszych, która nie wpłynęła na zmianę klasyfikacji opartej na wymowie wcześniejszej.

<sup>19</sup> *Sext. Emp. Adv. math.* I 104, 1–9 Mutschmann-Mau: τούτων δὴ προεστοιχειωμένων φημι πρῶτον μὲν ἀτόπως αὐτοῖς λέγεσθαι τῶν στοιχείων τινὰ εἶναι διπλά. τὸ γὰρ διπλοῦν σύστημα ἔστιν ἐκ δυοῖν, τὸ δὲ στοιχεῖον οὐκ ἔστι σύστημα ἐκ τινῶν· ἀπλοῦν γὰρ ὀφείλει τυγχάνειν καὶ οὐκ ἐξ ἐτέρων συστατόν. οὐκ ἄρα ἔστι διπλοῦν στοιχεῖον. ἄλλως τε, εἰ τὰ συστατικά τοῦ διπλοῦ στοιχείου στοιχεῖά ἐστι, τὸ διπλοῦν ἐκ τῶν στοιχείων συνεστὼς οὐκ ἔσται στοιχεῖον· ἀλλὰ μὴν τὰ συστατικά τοῦ διπλοῦ στοιχείου στοιχεῖά ἐστιν· οὐκ ἄρα τὸ διπλοῦν ἔστι στοιχεῖον.

<sup>20</sup> Chociaż nie jest to praktyka bezwyjątkowa. Niektóre podręczniki metryki (np. H. Sądjowa, *Zarys metryki greckiej*, [w:] *Metryka grecka i łacińska*, oprac. M. Dłuska, W. Strzelecki, Ossolineum, Wrocław 1959, s. 7–71; D. Korzeniewski, *Griechische Metrik*, Wissenschaftliche Buchgesellschaft, Darmstadt 1968) nadal proponują podział sylab na krótkie lub długie z natury i długie z pozycji, w czym nawiązują do klasyfikacji antycznej.

Dionizjusza Traka<sup>21</sup>, Hefajstiona<sup>22</sup>, Sekstusa Empiryka<sup>23</sup> czy Arystydesa Kwintyliana<sup>24</sup> sylaba długa z pozycji powstaje na pięć różnych sposobów. Albo wtedy, gdy kończy się dwiema spółgłoskami, na przykład μάκας άνήρ; albo wtedy, gdy następna sylaba zaczyna się dwiema spółgłoskami, na przykład ἄ-γρος<sup>25</sup> lub Ἐ-κτωρ; albo wtedy, gdy dana sylaba kończy się spółgłoską, a następna zaczyna od spółgłoski, na przykład ἔρ-γον lub ἄλ-λος; albo wtedy, gdy następna sylaba zaczyna się od spółgłoski podwójnej, na przykład ἔ-ξω; albo wreszcie wtedy, gdy kończy się spółgłoską podwójną, np. Ἄ-ραυ. Zasady sylabifikacji są tutaj zatem odmienne od podziału współczesnego, nie wszystkie bowiem zbitki spółgłosek są dzielone pomiędzy dwie sylaby. Które zatem ze zbitek są rozbijane, a które w całości należą do następnej sylaby?

Ogólna zasada antyczna głosi, że do następnej sylaby należą te zbitki spółgłosek, które mogą znajdować się na początku wyrazu. Te zaś zbitki, które nie mogą rozpoczynać wyrazu, dzielone są pomiędzy dwie sylaby<sup>26</sup>. Zasada ta może wydawać się niezbyt przydatna, budząc wątpliwość, czy możliwe jest poznanie wszystkich faktycznych lub prawdopodobnych nagłosów wyrazów greckich. Nieprecyzyjność czy też zbytnia ogólność podanej reguły jest jednak tylko pozorna i ma ona swoje uzasadnienie fonologiczne, o czym będzie mowa w drugiej części artykułu. Teraz natomiast wypada powiedzieć, że gramatycy antyczni nie zostawili nas z tym tylko ogólnym stwierdzeniem dotyczącym sylabifikacji. Ich prace (zwłaszcza prace Herodiana<sup>27</sup>) zawierają wiele szczegółowych ustaleń, które teraz omówię.

Zacznijmy od najistotniejszej różnicy między systemem antycznym a systemem współczesnym – to znaczy od uznania końca wyrazu za jednoczesny koniec sylaby.

<sup>21</sup> Dion. Thr., *GG* I 1, s. 18, 3 – 19, 4.

<sup>22</sup> Hephaest., *Enchir. de metris*, s. 2, 3 – 3, 2 Consbruch.

<sup>23</sup> Sext. Emp. *Adv. math.* I 122.

<sup>24</sup> Aristid. Quint. I 21, 12–18.

<sup>25</sup> Przykład zaczerpnięty z Dionizjusza Traka. Jest to de facto przykład nie sylaby długiej z pozycji, lecz sylaby, po której następuje *muta cum liquida*, a więc sylaby, którą starożytni określali jako wspólna. Ta klasyfikacja nie ma tutaj jednak znaczenia, istotne jest, że podział na sylaby następuje przed zwartą i płynną.

<sup>26</sup> Hdn., *GG* III 2, s. 393, 33–36 i s. 396, 2–10: τὰ σύμφωνα τὰ ἐν ἀρχῇ λέξεως εὐρισκόμενα, καὶ ἐν τῷ μέσῳ ἐὰν εὐρεθῶσιν, ἐν συλλήψει εὐρίσκονται, οἷον ἐν τῷ κτήμα τὸ κτ ἐν ἀρχῇ λέξεως ἐστίν, ἀλλὰ καὶ ἐν τῷ ἔπικτον εὐρεθέντα ἐν τῷ μέσῳ τὸ κ καὶ τὸ τ ὁμοῦ ἐστίν: [...] ὅσα σύμφωνα μὴ δύνανται ἐν ἀρχῇ λέξεως ἐκφωνεῖσθαι, ταῦτα καὶ ἐν μέσῳ λέξει εὐρεθέντα χωρισθήσεται ἀλλήλων· οἷον ἄνθος, ἔργον· οὐ δύνανται δὲ εὐρεθῆναι ἀπὸ τοῦ νθ ἀρχομένη οὐδὲ ἀπὸ τοῦ ργ πλὴν τούτων ἤγουν θμ, φν, γδ, χμ, κμ, σγ, σδ· ταῦτα γὰρ οὐδέποτε ἐν συμπακτῇ ἐν ἀρχῇ εὐρισκόμενα, ἐν μέσῳ ἀλλήλων οὐ χωρίζονται οἷον ἴθμα, ἀφνειός, ὄγδοος, αἰχμή, ἀκμή, φάσανον, θεόδοτος· εἰ γὰρ παρὰ τοῖς κοινοῖς οὐχ εὐρήται λέξεις ἀπὸ τοῦ σδ ἀρχομένη, ἀλλὰ παρὰ τοῖς Αἰολεῦσιν ἐστίν οἷον σδυγός ἀντὶ ζυγός. A zatem zasada ta ma swoje wyjątki, które Herodian tłumaczy różnicami dialektalnymi. Należałoby tu jednak raczej wskazać na ogólną fonologiczną zasadę mówiącą, które ze zbitek są dopuszczane w nagłosie wyrazów, nawet jeśli rzeczywistych przykładów danych zbitek nie znajdujemy. Problem ten zostanie szerzej omówiony w drugiej części artykułu.

<sup>27</sup> O podziale na sylaby pisał Herodian w rozdziale Περί συντάξεως τῶν στοιχείων dzieła Περί ὀρθογραφίας, w którym miał opierać się na Tryfonie (zob. H. Stuart-Jones, *The Division of Syllables in Greek*, CR 15, 1901, s. 398).

Współcześnie uznaje się, że podział na sylaby w obrębie periodu (w strukturze metrycznej) nie uwzględnia granic słownych (zjawisko to nazywamy *synafią prozodyczną*). Antyczni badacze uznawali, że sylaba zawsze kończy się wraz z końcem słowa (por. podane powyżej *μάκαρος ἀνὴρ*, Ἄ-ραψ)<sup>28</sup>, chociaż przyjmowano, że w aspekcie metrycznym następna sylaba (a zatem również pierwsza sylaba następnego wyrazu) wpływa na długość sylaby poprzedzającej, a zależność ta urywa się dopiero na końcu metrum (w rozumieniu antycznym). Dlatego też każdorazowo oddzielano takie przypadki jak: sylaba zamknięta spółgłoską / dwiema spółgłoskami i sylaba, po której następuje spółgłoska / dwie spółgłoski. Istniały tylko dwa wyjątki od tej zasady: elizja oraz niektóre proklityki. Według Herodiana<sup>29</sup>, gramatyków Arystarcha i Arystofanesa<sup>30</sup> oraz zgodnie z przeważającą<sup>31</sup> praktyką inskrypcyjną<sup>32</sup> i wydawniczą<sup>33</sup> ostatnia spółgłoska wyrazu elidowanego otwierała

<sup>28</sup> Por. Hdn., *GG III 2*, s. 395, 20–28: δεῖ προσθεῖναι χωρὶς [...] τῶν συλλαβῶν τῶν οὐσῶν ἐν τέλει λέξεως· ἐπὶ τούτων γὰρ εὐρίσκονται ἡμίφωνα ἡμιφώνων προηγούμενα κατὰ σύλληψιν [...] ἐπὶ δὲ συλλαβῶν τῶν οὐσῶν ἐν τέλει λέξεως οἶον ἄλς, μάκαρς, Τῆρυνς, ἔλμινς. ἰδοὺ ἐπὶ τούτων εὐρέθησαν ἡμίφωνα ἡμιφώνων προηγούμενα κατὰ σύλληψιν, ἐπειδὴ οὐκ ἔχουσι φωνῆεν ἐπιφερόμενον τὸ ὀφείλον τοῦ ἐνὸς συμφώνου τὴν σύνταξιν ἀναδέξασθαι.

<sup>29</sup> Hdn., *GG III 2*, s. 408, 8–13: δεῖ προσθεῖναι χωρὶς τῶν ἐχόντων ἐκθλιψιν· ἐπὶ τούτων γὰρ τὸ σύμφωνον τῷ ἐπιφερομένῳ φωνῆεντι συνάπτεται οἷον κατ' Ἀπολλωνίου, μετ' Ἀριστάρχου, ἐπ' αὐτῷ, κατ' αὐτόν, καθ' ἡμῶν. ἰδοὺ γὰρ ἐπὶ τούτων εἰ καὶ δύο λέξεις εἰσὶ, τὸ σύμφωνον τῷ ἐπιφερομένῳ φωνῆεντι συνάπτεται, ἐπειδὴ ἐκθλιψις ἐγένετο.

<sup>30</sup> Choerob. in Hephaest., s. 225, 16 – 226, 10 Consbruch: Πᾶν μέτρον, φησὶν, εἰς τελείαν περατοῦται λέξιν, δεῖ δὲ εἰπεῖν „ἢ ὡς τελείαν”, καθάπερ καὶ Ἡλιόδωρος ἔλεγεν ὁ γραμματικὸς, διὰ τὸ „ὑπερεφὲς δῶ” [nr. *Od. X 111*] καὶ τὰ τοιαῦτα. δῆλον δὲ ὅτι καὶ ἀπὸ τελείας θέλει ἄρχεσθαι· ὄθεν καὶ συνηγοροῦντές τινες εἰς τὸ „εὐρύοπα Ζῆν”, / αὐτοῦ κ' ἐνθ' ἀκάχοιτο [Hom. *Il. VIII 206–207*], καὶ ἐν τοῖς ὁμοίοις, ὅτι τὸ ν εἰς τὸ τέλος τοῦ πρώτου στίχου ἐστὶ καὶ οὐκ ἔστιν ἀρκτικὸν τοῦ ἐξῆς στίχου, ἐκέχρητο τούτῳ τῷ λόγῳ, ὅτι πᾶν μέτρον θέλει ἀπαρτίζειν εἰς τέλος λέξεως καὶ πάλιν ἀπ' ἀρχῆς θέλει ἄρχεσθαι. μᾶλλον δ' ἀκριβέστερον ἐξετάσαντες οἱ περὶ Ἀριστοφάνην τὸν γραμματικὸν καὶ Ἀρίσταρχον, ὡς ἐν τῇ συντάξει τῆς ὀρθογραφίας ἀκριβέστερον ἐγνωμεν, τὸ ν τῷ ἐπιφερομένῳ στίχῳ ἐπετίθεσαν, λέγοντες ὅτι ὁ λόγος ἔρρωται ἐπὶ παθῶν. τοῦτο γὰρ καὶ τὰ ὅμοια πάθη εἰσὶν, οἱ δὲ κανόνες τῶν ὑγιῶν, οὐ τῶν πεπονθῶτων εἰσὶ κανονιστικοί. ὁμως δὲ εὐρέθησαν πολλὰ μέτρα εἰς μέρος λέξεως ἀπαρτίζοντα καὶ ἀπὸ τοῦ ἄλλου μέρους τῆς λέξεως ἀρχόμενα.

<sup>31</sup> Jak dowiadujemy się od Chojroboskosa (zob. przypis poprzedni), praktyka ta wzbudzała spory gramatyków i wydawców, zwłaszcza w kontekście zasady mówiącej, że każde metrum powinno kończyć się wraz z końcem słowa (zob. Hephaest. *Enchir. de metris*, s. 14, 22). Chociaż zazwyczaj, zwłaszcza w tekstach literackich, końcowa spółgłoska wyrazu elidowanego jest zapisywana w następnej linii, znajdujemy również papyrusy, w których praktyka jest zmienna, np. *P. Berol.* 9780 (Didym. *In Demosth.*), col. 8, 37: τοῦθ' / εὐρήσετε, col. 9, 60–61: ταῦ- / τ' ἐν, col. 9, 68: μ' / ἐκθανεῖν, col. 10, 58: / δ' α[ι]σθό(μ)ενος.

<sup>32</sup> Np. *IG II<sup>2</sup> 13137*, 5–7: ὕ- / π' αὐ- / τῶν.

<sup>33</sup> Np. *P. Lond.* 733, col. 32, 7–8 (Bacchyl. 16, 15–16 Maehler): φῶ- / θ' ἴκετο. *P. Berol.* 284 (Corinn., fr. 654a *PMG*), col. 3, 37–38: ἐπι- / τ' Ὠα[ρί]ων. *P. Oxy.* 2307 (Alc., fr. 306 Lobel-Page), fr. 14, col. 2, 21–22: ἄλ- / λ' οὐσ[.]των.

nową sylabę<sup>34</sup> (V : C(V) | V<sup>35</sup>). Podobnie w atonicznych przyimkach ἐκ oraz ἐν i w partykułach οὐκ, οὐχ<sup>36</sup> ostatnia spółgłoska jest zazwyczaj przenoszona przy podziale wyrazu do następnej linijki<sup>37</sup>.

Nim przedstawię pozostałe antyczne zasady sylabifikacji, trzeba nadmienić, że zasady te nie były przestrzegane bezwyjątkowo<sup>38</sup> i zarówno papirusy, jak i inskrypcje

<sup>34</sup> Dlatego też w cytowanym przez Atenajosa (X 453 e) passusie z *Króla Edypa* Sofoklesa (w. 332–333): ἐγὼ οὐτ' ἐμαυτὸν οὐτε σ' ἀλγυνῶ· τί ταῦτ' / ἄλλως ἐλέγχεις; eksperyment metryczny mógł polegać nie tyle na wprowadzeniu elizji na końcu wersu przed samogłoską rozpoczynającą następny wers (tak J. Danielewicz w: *Atenajos. Uczta mędrców*, przeł. i oprac. id. i K. Bartol, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2010, s. 846, przyp. 644), ile (przynajmniej w aspekcie graficznym, metrycznie oba zapisy łamią reguły końca periodu) na niezakończeniu wersu końcem słowa: ἐγὼ οὐτ' ἐμαυτὸν οὐτε σ' ἀλγυνῶ· τί ταῦ- / τ' ἄλλως ἐλέγχεις;

<sup>35</sup> Zob. listę skrótów powyżej, przyp. 15.

<sup>36</sup> Czasami dotyczy to również innych przyimków, zob. L. Threatte, *The Grammar of Attic Inscriptions*, t. I: *Phonology*, de Gruyter, Berlin – New York 1980, s. 65. Jeśli słuszne jest założenie, że sylabifikacja antyczna odzwierciedla sposób zapisu pisma linearnego B (o czym w drugiej części artykułu), w którym zaznaczane końce słów uwzględniały całe jednostki akcentowe, w tym sekwencje słów ortotonicznych wraz z pro- i enklitykami, a praktykę taką znajdujemy również w niektórych inskrypcjach VI–V w. p.n.e., w których jednostki te oddzielane są kropkami lub poziomymi kreskami (zob. A. Morpurgo Davies, *Mycenaean and Greek Language*, [w:] *Linear B: A 1984 Survey*, oprac. A. Morpurgo Davies, Y. Duhoux, Peeters, Louvain-La-Neuve 1988, s. 93–95), to należy się dziwić, że omawiana tu praktyka jest tak ograniczona i nie uwzględnia enklityk oraz pozostałych proklityk.

<sup>37</sup> *IG II<sup>2</sup> 1121*, 29–30: ἢ ἐ- / v οἴς. *P. Lond. Lit.* 132 (Hyperid. *Pro Lycophr.*), col. 3, 16–17: ἐ- / v αἴ[ι]. *P. Oxy.* 459r, 64–65 (Demosth. *In Aristocr.* 119, 1): οὐ- / κ ἄν. *P. Mon. Epiph.* II 615, fr. 12, 1–2 (Menand. *Sent.* 12, 1–2 Jaekel): οὐ- / κ ἔχ<ε>ι. *P. Herc.* 1674 (Philodem. *Rhet.* II), col. 12, 10–11: οὐ- / χ ὕπον[οήσο]με[v].

<sup>38</sup> Pomijając ewidentne błędy, system ten podlegał wahaniom, zwłaszcza w grupach spółgłosek z σ. Wahania te, jak dowiadujemy się od Sekstusa Empiryka i Teodozjusza z Aleksandrii, miały podlegać żywej dyskusji gramatyków (zob. poniżej, przyp. 60 i 61). Większość jednak zachowanych świadectw dotyczących zasad podziału na sylaby jest spójna. Zdaniem Sturtevant (E. H. Sturtevant, *Syllabification and Syllabic Quantity in Greek and Latin*, *TAPhA* 53, 1922, s. 37–38) odmienną teorię sylabifikacyjną niż ta przekazana przez „gorszego uczonego” Herodiana znajdujemy u Dionizjusza z Halikarnasu, według którego sylaba długa zawiera samogłoskę długą lub długie διχρονον (tzn. α, u lub ι) i/lub kończy się spółgłoską, sylaba krótka natomiast zawiera samogłoskę krótką lub krótkie διχρονον i nie kończy się spółgłoską (Dion. Hal. *Comp.* 15: τοῦτων δὲ [scil. συλλαβῶν] εἰσι μακραὶ μὲν ὅσαι συνεστήκασιν ἐκ τῶν φωνήεντων τῶν μακρῶν ἢ τῶν διχρόνων, ὅταν μακρῶς ἐκφέρηται, καὶ ὅσαι λίγουσιν εἰς μακρὸν ἢ μακρῶς λεγόμενον γράμμα ἢ εἰς τι τῶν ἡμιφώνων τε καὶ ἀφώνων· βραχεῖαι δὲ ὅσαι συνεστήκασιν ἐκ βραχέος φωνήεντος ἢ βραχέος λαμβανομένου, καὶ ὅσαι λίγουσιν εἰς ταῦτα). Sturtevant z wypowiedzi tej wnosi, że zbitka spółgłosek byłaby w sylabifikacji Dionizjusza zawsze heterosylabiczna, tzn. każda zbitka byłaby rozdzielana na dwie sylaby. Wydaje się jednak, że jest to wniosek posunięty zbyt daleko. Jedyne, co możemy powiedzieć o tym ogólnym stwierdzeniu Dionizjusza, to że jego definicja łączy w sobie pewne elementy przekazanych przez innych gramatyków definicji sylaby długiej i sylaby wspólnej realizowanej jako długa oraz sylaby krótkiej i sylaby wspólnej realizowanej jako krótka.

obfitują w różnego typu błędy przy przenoszeniu wyrazów pod koniec linii<sup>39</sup>, ale, co ciekawe, błędy te były czasami poprawiane już w starożytności<sup>40</sup>. Istnieją natomiast dwa rodzaje inskrypcji, które rzadko stosują się do zasad, są to style zwane *stoichēdon* (zapisywanie litery pod literą), w którym zasady podziału na sylaby z oczywistych względów nie mogą być w pełni stosowane<sup>41</sup>, i styl *boustrophēdon* (zapis od lewej do prawej i od prawej do lewej), w którym podział również jest dowolny<sup>42</sup>.

Pozostałe antyczne zasady podziału na sylaby w obrębie słowa dają się ogólnie przedstawić następująco<sup>43</sup>:

- Pojedyncza spółgłoska między samogłoskami rozpoczyna następną sylabę:  
V : CV<sup>44</sup>.
- Spółgłoska podwójna (ξ, ψ, ζ) między samogłoskami rozpoczyna następną sylabę:  
V : ΔV<sup>45</sup>.

<sup>39</sup> Sporą listę różnych wyjątków papirusowych podaje E. Maysner, *Grammatik der griechischen Papyri aus der Ptolemäerzeit*, Leipzig 1906, s. 44–45. Szeroko omówiona praktyka papirusów herkulańskich: G. Crönert, *Memoria Graeca Herculanensis*, Lipsiae 1903, s. 10–13. Szczegółowe omówienie praktyki inskrypcyjnej: E. Hermann, *Silbenbildung im Griechischen und in den andern indogermanischen Sprachen*, Göttingen 1923, s. 132–185. Niekonsekwencje w attyckiej praktyce inskrypcyjnej omawiają K. Meisterhans, *Grammatik der attischen Inschriften*, Berlin 1900, s. 7–8 (przykłady wahania zbitek z σ), i Threatte, op. cit. (zob. wyżej, przyp. 36), s. 64–73. Przykłady z inskrypcji pergamenteńskich: E. Schweizer, *Grammatik der pergamenischen Inschriften*, Berlin 1898, s. 131–133. Szeroko omówiona praktyka inskrypcji delfickich: E. Rüscher, *Grammatik der delphischen Inschriften*, Berlin 1914, s. 290–312. Ogólne omówienie teorii i praktyki antycznej: Stuart-Jones, op. cit. (zob. wyżej, przyp. 27).

<sup>40</sup> Np. *P. Oxy.* 844, col. 25, 357–358 (Isocr. 4 [*Paneg.*] 71, 3 Mathieu-Brémond), gdzie skryba prawdopodobnie niewłaściwie przeniósł końcowe sigma wyrazu γερονότας do następnej linii. Czasami poprawki są wyłącznie kwestią preferencji jednego z dwóch możliwych podziałów. Np. w *P. Oxy.* 25, 5–6 (Demosth. 18 [*De coron.*], 244, 2 Butcher) korektor sprzeciwił się etymologicznemu (dopuszczanemu) podziałowi słowa złożonego (προσ- / ἦκεν) i przeniósł samogłoskę η na koniec poprzedzającej linii, by uzyskać podział zgodny z zasadami sylabifikacji (προσῆ- / κεν). Z kolei w *P. Oxy.* 844, col. 47, 713–714 (Isocr. *Paneg.* 115, 2) znajdujemy poprawkę przeciwnego typu – podział zgodny z prawami sylabifikacji (ἐ- / νοῦσαν) został zamieniony na zgodny z etymologią (ἐν- / οῦσαν).

<sup>41</sup> W III w. p.n.e., w czasie, gdy styl ten zanika, w inskrypcjach attyckich daje się zauważyć wzrastającą tendencją do podziału wyrazów zgodnie z zasadami sylabifikacji. Osiągnano to rezygnacją z pełnego stylu *stoichēdon* – pozostawiając puste miejsca lub ścieśniając zapis na końcu linii (zob. Threatte, op. cit., s. 63). Już wcześniej jednak nie można mówić o zupełnym nieprzestrzeganiu zasad w inskrypcjach attyckich, a w inskrypcjach delfickich i w Epidauros zasady sylabifikacyjne są przestrzegane częściej niż w inskrypcjach innych rejonów Grecji (zob. R. P. Austin, *The Stoichedon Style in Greek Inscriptions*, Oxford 1938 [repr. 1973], s. 43–49, 66–82).

<sup>42</sup> Threatte, op. cit., s. 70.

<sup>43</sup> Zob. listę skrótów powyżej, przyp. 15.

<sup>44</sup> *IG II<sup>2</sup>*, 1028, 23–24: ἔθου- / σαι. *P. Oxy.* 2306 (Alc., fr. 305 Lobel-Page), col. 1, 16–18: κα- / λοῦμενον Μνήμονα ὁς ἄ- / κάτιον. *P. Cair.* 65445, 91 (ćwiczenie szkolne): Τή : λε : φος.

<sup>45</sup> *IG II<sup>2</sup>* 950, 3–4: ἔδο- / ξεν. *P. Lond.* 733, col. 10, 23–24 (Bacchyl. 5, 146–147 Maehler): ἔξεναρῖ- / ζων. *P. Oxy.* 2306 (Alc., fr. 305 Lobel-Page), col. 1, 13–14: ἐ- / ξετῆ. *P. Lond. Lit.* 132



Dla zbitki VΔC(Y)V, która w klasycznej grece utrzymała się tylko w wyrazach obcego pochodzenia, znalazłam zaledwie dwa przykłady i oba prezentują podział po ligaturze:

VΔ : C(Y)V<sup>46</sup>

Oba przykłady podziału zbitki VΔ : C(Y)V mogą być jednak błędne, na co wydają się wskazywać przykłady pisma linearnego B (o czym w drugiej części artykułu).

– Wszystkie geminaty (zwarne i trwałe) są rozdzielane, na przykład:

Vτ : τV,

Vλ : λV,

Vσ : σV<sup>47</sup>.

– Jeśli pierwszą ze zbitki spółgłosek jest zwarta, podział następuje przed zbitką:

V : AAV<sup>48</sup>,

V : AYV<sup>49</sup>,

(Hyperid. *Euxen.*), col. 22, 17–18: ἐγρά- / ψατε. *P. Chester Beatty*, fol. 2r, col. 1, 67 (ćwiczenie szkolne): Ζεύ ζιτ ποσ. Por. Dion. Thr., *GG I 1*, s. 18, 3 – s. 19, 3: θέσει δὲ [scil. μακρὰι συλλαβαί] [...] <4> ἢ ὄτ' ἂν διπλοῦν σύμφωνον ἐπιφέρηται, οἷον ἔξω oraz Hephaest., s. 2, 3 – 3, 2 Consbruch: θέσει μακρὰι γίνονται [...] ἢ τὴν ἐξῆς ἔχει ἀπὸ διπλοῦ ἀρχομένην οἷον ἔξω.

<sup>46</sup> *Iscr. di Cos ED 228*, 4–5: Σέξξ- / του. *Inscr. Graec.* JHS 11, 1890, s. 251, 27, 10–11: Δέξξ- / τρου.

<sup>47</sup> *IG VII 3171 C*, 47–48: γεγραμ- / μένων. *P. Oxy.* 1231, fr. 1, col. 1, 15–16 (Sapph., fr. 16, 3–4 Lobel-Page): ὄτ- / τω. *P. Lond.* 733, col. 11, 29–30 (Bacchyl. 5, 184–185 Maehler): Συρακούσ- / σας. *P. Chester Beatty*, fol. 1r, 196 (ćwiczenie szkolne): Φι λίπ πι ος; fol. 3r, 167: Φίλ λυ ρος. *P. Cair.* 65445, 86 (ćwiczenie szkolne): Ό : δυσ : σεύς. Dotyczy to również zbitek τθ, κχ, πφ; np. *P. Par.* 2, col. 14, 16–17 (*anonym. de dialect.*): Σαπ- / φώ. Por. Hephaest., s. 2, 3–20 Consbruch: θέσει μακρὰι γίνονται [...] ἢ λήγει μὲν εἰς ἓν, ἔχει δὲ καὶ τὴν ἐξῆς ἀρχομένην ἀπὸ ἐτέρου, οἷον ἄλ-λος oraz Hdn., *GG III 2*, s. 395, 38–42 Lentz: δεῖ γινώσκειν, ὅτι οὐδέποτε δύο τὰ αὐτὰ σύμφωνα ἐν συλλήψει εὐρίσκονται, ἀλλ' ἐν διαστάσει, οἷον πάλλω, τίλλω, πλήσσω, σάκκος, πυρρός, ἄγγελος, συμμίγδην· ἰδοὺ ἐπὶ τούτων τὸ μὲν ἐν σύμφωνον ληκτικόν ἐστί τῆς προηγουμένης συλλαβῆς, τὸ δὲ ἕτερον ἀρκτικόν τῆς ἐπιφερομένης.

<sup>48</sup> *IG II<sup>2</sup> 1121*, 23–24: ἀπε- / χθής. *P. Lond.* 733, col. 37, 12–13 (Bacchyl. 28, 28–29 Maehler): Προκό- / πτας. *P. Par.* 2, col. 6, 5–6 (*anonym. de dialect.*): λε- / χθειη. *P. Chester Beatty*, fol. 1r, 191 (ćwiczenie szkolne): Φι λο κτή της. Por. Hephaest., s. 2, 3–15 Consbruch: θέσει μακρὰι γίνονται [...] ἤτοι γὰρ λήξει εἰς δύο σύμφωνα [...] ἢ ἐν τῇ ἐξῆς ἐστί ταῦτα συλλαβῆ οἷον Ἔ-κτωρ oraz Hdn., *GG III 2*, s. 394, 11–16 Lentz: τὰ ψιλὰ τῶν ψιλῶν ἡγοῦνται καὶ τὰ δασέα δασέων καὶ τὰ μέσα μέσων κατὰ σύλληψιν οἷον ἐπιπτον, ἔτικτον· τὸ γὰρ π καὶ τ ψιλὰ ὄντα ἅμα εἰσὶ καὶ τὸ κ καὶ τὸ τ ὁμοίως· καὶ πάλιν ἐφθειρον, ἐχθαίρω τὸ μισῶ· τὸ γὰρ φ καὶ θ δασέα ὄντα ἅμα εἰσὶ καὶ τὸ χ καὶ τὸ θ ὁμοίως· καὶ πάλιν ἐβδομάς, ὄγδοος· τὸ γὰρ β καὶ δ μέσα ὄντα ἅμα εἰσὶ καὶ τὸ γ καὶ τὸ δ ὁμοίως.

<sup>49</sup> *IG VII 3171 C*, 41–42: ἀπ[ο]- / γράφεσθη. *IG II<sup>2</sup> 839*, 46–47: δρα- / χμῶν. *P. Lond.* 733, col. 36, 11–12 (Bacchyl. 17, 124–125 Maehler): ἀγλαό- / θρονοί τε. *P. Oxy.* 2617, fr. 4 + 5, col. 2, 10–11 (Stesich. S15, 10–11 *PMGF*): ἀ- / κροτάταν. *P. Berol.* 9875, col. 4, 9–10 (Timoth. 791, 138 *PMG*): ὦμο- / βρῶσι. *P. Chester Beatty*, fol. 3r, 172 (ćwiczenie szkolne): Φλε γραῖ ος. Por. Dion. Thr., *GG I 1*, s. 18, 3 – s. 19, 1: θέσει δέ [scil. μακρὰι συλλαβαί] [...] <2> ἢ ὄτ' ἂν βραχεῖ ἢ βραχυνομένῳ φωνήεντι ἐπιφέρηται δύο σύμφωνα, οἷον ἀγρός oraz Hdn., *GG III 2*, s. 393, 4–6: τὰ ἄφωνα πρὸ τῶν ἀμεταβόλων ἐν συλλήψει εἰσὶν ἡγρον ὁμοῦ εἰσιν, καὶ οὐκ ἔστι χωρὶς τὸ ἄφωνον καὶ χωρὶς τὸ ἀμετάβολον, οἷον ἀκμή, ἀτιμός, ὄκνος, ἀγρός,

V : AAYV<sup>50</sup>.

– Jeśli pierwszą ze zbitki spółgłosek jest płynna lub nosowa, podział zazwyczaj następuje po niej:

VY : AV<sup>51</sup>,

VY : YV<sup>52</sup>, ale V : μνV<sup>53</sup>,

VY : σV<sup>54</sup>,

VY : ΔV<sup>55</sup>,

ἐκλαιον, ἔθνησκον, ἔπλεον, ἄβρός. Sextus Empiryk wspomina o wahaniach gramatyków co do właściwego podziału zbitki βρ (Sext. Emp. *Adv. math.* I 169, 6–9): ἐπειδὴν διαπωρῶμεν περὶ τῆς ὀβριμῆς λέξεως, πότερον ποτε τὸ β τῆς δευτέρας ἐστί συλλαβῆς ἀρχῆ ἢ τῆς προηγουμένης πέρας. Wyowiedź ta może wskazywać na bardziej ogólny problem podziału zbitki *muta cum liquida* w zależności od tego, czy zbitka ta jest hetero- czy tautosylabiczna (*correptio Attica*). Zachowane papiirusy i inskrypcje nie wykazują jednak wahania w sylabifikacji (poza paroma przypadkami, które należałoby raczej zaklasyfikować jako błędy).

<sup>50</sup> IG XII, suppl. 323, 3–4: ἔσο- / πτρον. P. Oxy. 2623, fr. 1, 11–12 (fr. adesp. S 319, 11–12 SLG): [σκᾶ-] / πτρον. P. Herc. 182, col. 26, 22–23 (Philodem. *De ira*): ἐ- / χθρούς.

<sup>51</sup> IG VII 3171 C, 28–29: Ἐρ- / χομενίων. IG II<sup>2</sup> 1227, 24–25: συμ- / βάλλεσθαι. P. Lond. 733, col. 2, 15–16 (Bacchyl. 2, 4–5): Ἄρ- / γεῖο[ς]. P. Berol. 9875, col. 4, 7–8 (Timoth. 791, fr. 133–134 PMG): διαραίσον- / ται. P. Oxy. 2506, fr. 48, col. 2, 13–14 (fr. adesp. S 276 [1], 13–14 SLG): ολ- / βον. P. Chester Beatty, fol. 1r, 205 (ćwiczenie szkolne): χαλ κο τὸ ποσ. Dotyczy to również połączeń γγ, γκ i γχ, np. IG II<sup>2</sup> 1329, 17–18: ἐπαγ- / γέλλεται; P. Oxy. 697r, 64–65 (Xenoph. *Cyrus*. I 6, 9, 11 Marchant): ἀνάγ- / κη. Por. Dion. Thr., GG I 1, s. 18, 3 – s. 19, 2: θέσει δέ (scil. μακρὰι συλλαβαί) [...] <3> ἢ ὄτ' ἄν εἰς ἀπλοῦν σύμφωνον λήγη καὶ τὴν ἐξῆ ἔχη ἀπὸ συμφώνου ἀρχομένην, οἷον ἔργον oraz Hdn., GG III 2, s. 394, 33–34: τὰ ἀμετάβολα πρὸ τῶν ἀφώνων ἐν διαστάσει εἰσίν, οἷον ἔρπω τὸ βαδίζω, ἔλκω, ἄνθος, ἄρτος, ἔργον, ἔμβολος, σύμφωνον, σύμπονος.

<sup>52</sup> Syringes 410: Πα- / βουλ- / νιος. P. Par. 2, col. 4, 5–6 (*anonym. de dialect.*): φαρ- / μάκων. P. Cair. 65445, 113 (ćwiczenie szkolne): ἄρ : μα : το πη : γός. P. Chester Beatty, fol. 1r, 211 (ćwiczenie szkolne): ψαλ μο ποι ός. Por. Hdn., GG III 2, s. 395, 10–13: ἀμετάβολον ἀμεταβόλου οὐ προηγείται κατὰ σύλληψιν, ἀλλὰ κατὰ διάστασιν, οἷον ἄρνός, Ἐρμῆς, ἄλμη, ἔρνος, ὄλμος. ἰδοῦ ἐπὶ τούτων τὸ ἐν ἀμετάβολον ληκτικόν ἐστί τῆς προηγουμένης συλλαβῆς καὶ τὸ ἕτερον ἀρκτικόν τῆς ἐπιφερομένης καὶ οὐκ εἰσίν ὁμοῦ.

<sup>53</sup> FD III 1, 544, 7–8: σε- / μνότητος. P. Berol. 9722, fol. 5, 13–14 (Sapph., fr. 96, 15–16): ἐπι- / μνάσθεισ'. P. Berol. 9780 (Didym. *In Demosth.*), col. 14, 50–51: ἀποτε- / μνομένους. Por. Hdn., GG III 2, s. 395, 13–15: δεῖ προσθεῖναι χωρὶς τοῦ μ καὶ ν, ταῦτα γὰρ εὐρίσκονται κατὰ σύλληψιν ὡς ἐν τῷ μνᾶ, μνημεῖον· ἐνταῦθα γὰρ τὸ μ καὶ τὸ ν ὁμοῦ εἰσιν. Zob. też przyp. 65.

<sup>54</sup> *Inscr. Graec.* PP 24, 1969, s. 132, 18: Θ[ερ]- / σάνδρου. BGU I 81, 21–22 oraz P. Tebt. II 370, 5–6: Ἄλ- / σους. P. Oxy. 1799, col. 2, 29–30 (*anonym. orat.*): Πέρ- / σην. P. Chester Beatty, fol. 1r, 192 (ćwiczenie szkolne): Φερ σε φό νη. Por. Hdn., GG III 2, s. 395, 16–20 Lentz: ἡμίφωνον ἡμίφωνου οὐ προηγείται κατὰ σύλληψιν, ἀλλὰ κατὰ διάστασιν οἷον πλήσσω, τίλλω, πανσέληνον, ἄλσος, θάλψαι, ἄρξαι, μέψαι· ἰδοῦ γὰρ ἐπὶ τούτων δύο ἡμίφωνα, ὧν τὸ μὲν ἐν ληκτικόν ἐστί τῆς προηγουμένης συλλαβῆς, τὸ δὲ ἕτερον ἀρκτικόν τῆς ἐπιφερομένης.

<sup>55</sup> IG II<sup>2</sup> 1368, 115–116: ἦρ- / ξατο. P. Berol. 9780 (Didym. *In Demosth.*), col. 12, 6–7: πέμ- / ψαντες. P. Herc. 152, col. 14, 39–40 (Philodem. *De diis* III): τέρ- / ψεις. Por. Hdn., GG III 2, s. 395, 29–33: οὐδέποτε τὰ ἀπλᾶ σύμφωνα μετὰ τῶν διπλῶν συμφώνων εὐρίσκονται κατὰ σύλληψιν, ἀλλ' ἐν διαστάσει, οἷον θάλψαι, πέμψαι, ἄρξαι, ἄγξαι· ἰδοῦ γὰρ ἐπὶ τούτων τὸ μὲν ἀπλοῦν σύμφωνον

VY : AC(Y)V<sup>56</sup>.

- Jeśli pierwszą ze zbitki spółgłosek jest σ, podział może następować przed lub po sigmie: Vσ : AV<sup>57</sup> lub V : σAV<sup>58</sup>.

Według Herodiana podział w zbitce σ + spółgłoska zwarta powinien zawsze następować przed σ<sup>59</sup>. Od Sekstusa Empiryka<sup>60</sup> i Teodozjusza<sup>61</sup> dowiadujemy się jednak, że gramatycy nie byli zgodni w kwestii właściwego podziału na sylaby zbitki σ + spółgłoska; zapewne dlatego spotykamy również podział po σ z częstotliwością nie tylko nie pozwalającą na zaklasyfikowanie tego typu podziału do wyjątków lub częściej powtarzających się błędów, lecz (zwłaszcza w inskrypcjach) górującą nad alternatywnym podziałem przed sigma<sup>62</sup>.

Vσ : μV<sup>63</sup> lub V : σμV<sup>64</sup>.

τῆς προηγουμένης συλλαβῆς ληκτικόν ἐστί, τὸ δὲ διπλοῦν ἀρκτικόν τῆς ἐπιφερομένης (wszystkie podane tu przykłady należą do typu VY : ΔV jako realizacji szerszego typu VH : HV zgodnie z zasadą podaną w Hdn., *GG* III 2, s. 395, 16–20; zob. przypis poprzedni).

<sup>56</sup> *ISM* II 2, 97, 3–4: λαμ- / προτάτης. *P. Lond.* 733, col. 24, 22–23 (Bacchyl. 13, 65–66 Maehler): ἐρ- / χθέντος. *P. Oxy.* 659, col. 4, 67–68 (Pind. *Parth.*, II [= fr. 94b, 63–64 Maehler]): παλίγ- / γλωσσον. *P. Cair.* 65445, 110 (ćwiczenie szkolne): Πι : τυ : ο : κάμ πτης. *IG* II<sup>2</sup> 2191, col. 5, 137–138: Λαμ- / πτρεῖ.

<sup>57</sup> *IG* II<sup>2</sup> 1028, 17–18: κάλλις- / τον. *NEpi* 55, 1–2: Αἰς- / χόλου. *P. Par.* 2, col. 8, 7–8 (*anonym. de dialect.*): Θέσ- / πς. *P. Chester Beatty*, fol. 3v, col. 1, 130 (ćwiczenie szkolne): Ὁ ρέσ της.

<sup>58</sup> *Inscr. di Cos* ED 206, face D 6–7: Αἰ- / σχόλου. *P. Oxy.* 2404, col. 2, 51–52 (Aeschin. *In Ctesiph.* 53, 6 Martin-de Budé): μέγι- / στα. *P. Berol.* 9780 (Didym. *In Demosth.*), col. 12, 14–15: νεανί- / σκων. *P. Chester Beatty*, fol. 3v, col. 1, 120 (ćwiczenie szkolne): ξυ στάρ χης. Mayser, op. cit. (zob. wyżej, przyp. 39), s. 45, przyp. 3, zauważa, że podział przed sigma następuje niemal zawsze w przypadku końcówki -σθαι, por. *P. Oxy.* 697r, 77–78 (Xenoph. *Cyrop.* I 6, 10, 9): σκοπεῖ- / σθαι.

<sup>59</sup> Hdn., *GG* III 2, s. 393, 16–19: τὸ σ πρὸ πάντων τῶν ἀφώνων ἐν συλλήψει ἐστίν, ἤγουν ὁμοῦ εἰσι τὰ δύο, τὸ σ καὶ τὸ ἐπιφερόμενον ἄφωνον, οἷον ἔσβεσε, φάσγανον, θεόδοτος, ἀσκός, ἀστήρ, ἀσπίς, ἀσθηνής, ἀσημοσύνη, ἑωσφόρος· ἰδοὺ ἐπὶ τούτων τὸ σ μετὰ τῶν ἐπιφερομένων ἀφώνων ὁμοῦ ἐστί.

<sup>60</sup> Sext. Emp. *Adv. math.* 1, 169, 6–9: ἐπειδὴν διαπορῶμεν περὶ τῆς ὀβριμος λέξεως, πότερον ποτε τὸ β τῆς δευτέρας ἐστὶ συλλαβῆς ἀρχὴ ἢ τῆς προηγουμένης πέρας, καὶ ἐπὶ τοῦ Ἀριστίων ὀνόματος ποῦ τακτέον τὸ σ.

<sup>61</sup> Ps.-Theodos. Alex. *Gramm.*, s. 62, 2–7 Göttling: σύνταξις μὲν ἐστίν, ὅταν ζητῶμεν, ποία συλλαβῆ συντάξωμεν τὰ στοιχεῖα· οἷον ἐν τῷ ἀσθηνής, πότερον τὸ σ κτητικόν ἐστὶ τῆς ἀ συλλαβῆς, ἤγουν τῆς πρώτης, ἢ τῆς θε, ἤγουν τῆς δευτέρας, τουτέστιν ἄς λέγομεν ἢ ἀ-σθε, τῆς πρώτης ἐστὶ ληκτικόν ἢ τῆς δευτέρας ἀρκτικόν.

<sup>62</sup> Wedle obliczeń Hermanna, op. cit. (zob. wyżej, przyp. 39), s. 132–176, na 850 przypadków zbitki σ + zwarta w inskrypcjach podział Vσ : AV pojawia się 547 razy, natomiast podział V : σAV 303 razy.

<sup>63</sup> *IG* VII 351, 4–5: ψήφισ- / μα. *IG* II<sup>2</sup> 1028, col. 1, 61–62, col. 3, 60–61, col. 5, 60–61: κοσ- / μητήν. *P. Oxy.* 410, col. 3, 17–18 (*Rhetor. anonym.* 231–232 D Radermacher): κόσ- / მოს. *P. Oxy.* 1245, col. 3, 3–4 (Thuc. I 140, 3, 2 Jones-Powell): ψήφισ- / μα. *P. Lugd.-Bat.* 25, 15, s. 4A, col. 1, 5 (ćwiczenie szkolne): νό μισ μα.

<sup>64</sup> *P. Oxy.* 659, col. 3, 60–61 (Pind. *Parth.*, fr. 94b, 48–49 Maehler): ἐκό- / σμηθεν. *P. Berol.* 9780 (Didym. *In Demosth.*), col. 13, 57–58: [ψ]ήφι- / σμα.

Ponownie według Herodiana<sup>65</sup> zbitki  $\sigma\mu$  nie powinno się rozdzielać; sytuacja jest tu jednak podobna jak w przypadku zbitki  $\sigma$  + zwarta<sup>66</sup>. Zbitka  $\sigma\mu$  jest w zasadzie jedynym reprezentantem typu  $V\sigma$  :  $YV$  lub  $V$  :  $\sigma YV$ . Pozostałe zbitki tego typu ( $\sigma\lambda$ ,  $\sigma\nu$ ,  $\sigma\rho$ ) pojawiają się niemal wyłącznie w wyrazach złożonych z prefiksem  $\pi\rho\sigma$ -,  $\epsilon\sigma$ - itp., w wyrazach pochodzenia obcego lub w rzadszych wariantach dialektalnych, na przykład  $\text{Μάσσης}$ ,  $\text{Πάσσης}$ , eol.  $\text{μάσλης}$  czy dor.  $\text{ἐσλός}$ , eol.  $\text{ἔσλος}$  (att.  $\text{ἐσθλός}$ ).

$V\sigma$  :  $AYV$ <sup>67</sup> lub  $V$  :  $\sigma AYV$ <sup>68</sup>.

– Słowa złożone mogą być dzielone zgodnie z prawami sylabifikacji<sup>69</sup> lub zgodnie z etymologią, tzn. po pierwszym członie złożenia<sup>70</sup>. Podział etymologiczny był zalecany przez Herodiana<sup>71</sup>.

Podane reguły można podsumować następująco:

- 1) pojedyncza spółgłoska między samogłoskami należy do następnej sylaby (wyjątek stanowią złożenia, w których podział może następować po spółgłosce prefiksu);
- 2) spółgłoska podwójna między samogłoskami należy do następnej sylaby (wyjątek ponownie stanowią złożenia). Jeśli następują po niej kolejne spółgłoski, podział w zaledwie dwóch znalezionych przykładach inskrypcji zachodzi po niej, lecz w obu przypadkach możemy mieć do czynienia z błędną sylabifikacją;
- 3) zwarta zamyka sylabę tylko w przypadku podwojenia tej samej spółgłoski lub złożenia, w którym prefiks kończy się zwartą ( $\gamma$  przed  $\gamma$ ,  $\kappa$  lub  $\chi$  zachowuje się jak nosowa);
- 4) jeśli pierwszą ze zbitki spółgłosek jest płynna lub nosowa (włączając  $\gamma$  przed  $\gamma$ ,  $\kappa$  lub  $\chi$ ), zamyka ona sylabę (wyjątek stanowi zbitka  $\mu\nu$ );

<sup>65</sup> Por. Hdn., *GG* III 2, s. 395, 20–24:  $\text{δεῖ προσθεῖναι χωρὶς τοῦ μ καὶ τοῦ ν καὶ τοῦ σ καὶ τοῦ μ καὶ τῶν συλλαβῶν τῶν οὐσῶν ἐν τέλει λέξεως· ἐπὶ τούτων γὰρ εὐρίσκονται ἡμίφωνα ἡμιφώνων προηγούμενα κατὰ σύλληψιν καὶ ἐπὶ μὲν τοῦ μ καὶ ν ὡς ἐπὶ τοῦ μνᾶ καὶ μνημεῖον, ἐπὶ δὲ τοῦ σ καὶ μ ὡς ἐπὶ τοῦ σμῶ καὶ σμιλίον καὶ κόσμος.$

<sup>66</sup> W inskrypcjach szala przechyła się, wbrew zaleceniom Herodiana, na korzyść podziału  $V\sigma$  :  $\mu\nu$ , dla którego Hermann, op. cit., s. 132–176, zwł. 174–175, znalazł aż 130 przypadków, podczas gdy dla  $V$  :  $\sigma\mu$  tylko 29.

<sup>67</sup> *IG* IV 437, 2–3:  $\text{Νικόσ- / τραπετος}$ . *MAMA* I 235, 13–14:  $\text{ἐσ- / θλή}$ . *IG* IV 492, 7–8:  $\text{καῖσ- / χρον}$ . *PSI* V 535r, 2, 3–4:  $\text{ὑπογασ- / τρίων}$ .

<sup>68</sup> *P. Berol.* 9780 (Didym. *In Demosth.*), col. 5, 52–53:  $\text{ἐ- / στρατήγει}$ . *P. Chester Beatty*, fol. 3v, col. 2, 150 (ćwiczenie szkolne):  $\text{Σώ στρατος}$ .

<sup>69</sup> *IMT Adram Kolpos* 709, 5–6:  $\text{προ- / σ[ήκει]}$ . *P. Lond. Lit.* 132 (Hyperid. *Euxen.*), col. 22, 14–15:  $\text{ει- / σαγγελίας}$ .

<sup>70</sup> *MAMA* VIII 468, 8–9:  $\text{συν- / εκτικός}$ . *P. Lond. Lit.* 132 (Hyperid. *Euxen.*), col. 18, 7–8:  $\text{εισ- / αγγελία}$ . *P. Lond. Lit.* 134, col. 3, 2–3 (Hyperid. *Philipp.*, fr. 15b, 3, 2–3 Jensen):  $\text{προσ- / ήκει}$ . *P. Oxy.* 451, 8–9 (Thuc. II 74, 1, 4):  $\text{ἐξ- / ελθεῖν}$ .

<sup>71</sup> Por. Hdn., *GG* III 2, s. 393, 6–11:  $\text{ἰδοῦ ἐπὶ τούτων δύο σύμφωνα ὁμοῦ εἰσιν, ἐπειδὴ ἄφωνον πρὸ ἀμεταβόλου ἐστίν. δεῖ προσθεῖναι χωρὶς τῶν ὄντων ἀπὸ τῆς ἐξ προσθέσεως. ταῦτα γὰρ ἐν διαστάσει ἔχουσι τὸ ἄφωνον μετὰ τῶν ἐπιφερομένων ἀμεταβόλων, ἦγουν ἐν ἄλλῃ συλλαβῇ τὸ ἄφωνον καὶ ἐν ἄλλῃ τὸ ἀμετάβολον οἷον ἐκλύσαι, ἐκνευρίσαι, ἐκρεῦσαι, ἐκμάζαι. Hdn., GG III 2, s. 393, 20–24: δεῖ προσθεῖναι χωρὶς τῶν ὄντων ἀπὸ τῆς εἰς προσθέσεως καὶ ἀπὸ τῆς πρὸς καὶ ἀπὸ τοῦ δυς ἐπιπρήματος· ταῦτα γὰρ ἐν διαστάσει ἔχουσι τὸς μετὰ τῶν ἐπιφερομένων ἄφωνων, ἦγουν ἐν ἄλλῃ συλλαβῇ ἔχουσι τὸς καὶ ἐν ἄλλῃ τὸ ἐπιφερόμενον ἄφωνον οἷον εἰσφέρω, προσφορά, δυστυχή.$

5) jeśli pierwszą ze zbitki spółgłosek jest  $\sigma$ , podział może następować dowolnie przed lub po sigmie.

Antyczne zasady podziału na sylaby są zatem bardziej skomplikowane niż system współczesny<sup>72</sup>, w którym zbitka dwóch spółgłosek (włączając pary zapisywane jedną literą) jest zawsze heterosylabiczna – jedyny wyjątek stanowi połączenie *muta cum liquida*, które może być tauto- lub heterosylabiczne. Oto przykładowy antyczny i współczesny podział na sylaby dwóch wersów Homera (*Il.* I 6–7). W przypadku zbitek *muta cum liquida* w podziale współczesnym uwzględniam rzeczywiste wartości sylab:

ἐξ οὗ δὴ τὰ πρῶτα διαστήτην ἐρίσαντε  
 Ἀτρεΐδης τε ἄναξ ἀνδρῶν καὶ δῖος Ἀχιλλεύς

podział antyczny:

eks-hou-dē-ta-prō-ta-di-a-stē- (lub -as-tē-) -tēn-e-ri-san-te  
 a-tre-i-dēs-te-a-naks-an-drōn-kai-di-os-a-khil-leus

podział współczesny:

ek-shou-dē-tap-rō-ta-di-as-tē-tē-ne-ri-san-te  
 at-re-i-dēs-te-a-nak-san-drōn-kai-di-o-sa-khil-leus

### 3. ZASTOSOWANIE SYLABIFIKACJI ANTYCZNEJ

Współczesna sylabifikacja fonetyczna stosowana jest w metryce i gramatyce. Nie oznacza to jednak, że sylabifikacja antyczna została zarzucona – stosuje się ją nadal w wydaniach tekstów antycznych jako czysto ortograficzną zasadę dzielenia słów pod koniec linii<sup>73</sup>. Takie też są zalecenia dla wydawców<sup>74</sup>. W miarę czasu co prawda pewne poszczególne aspekty tej sylabifikacji podlegały wahaniu lub zostały odrzucone, ale obecnie, wraz ze wzrostem liczby publikacji fragmentów papirusowych, wzrasta również liczba wydań całkowicie zachowujących zasady antyczne.

Na przestrzeni czasu wahania występowały głównie w odniesieniu do antycznych zasad dzielenia słów elidowanych, a więc praktyki, która już w starożytności wzbudzała kontrowersje i spory gramatyków i wydawców. O ile mi wiadomo, w kodeksach oraz pierwszych nowożytnych wydaniach przeważa praktyka antyczna przenoszenia ostatniej litery przed elizją do następnej linijki<sup>75</sup>. Od mniej więcej końca XVIII wieku szala przechyla się na korzyść zapisywania całego (to znaczy do apostrofu)

<sup>72</sup> Mam tu na myśli podział fonetyczny stosowany w analizach metrycznych.

<sup>73</sup> Niektórzy też uznają ją za właściwą sylabifikację metryczną i gramatyczną, o czym w drugiej części artykułu.

<sup>74</sup> Zob. H. Stuart-Jones, *Division of Greek Words*, [w:] H. Hart, *Rules for Compositors and Readers at the University Press, Oxford*, London 1912, s. 97; *Merriam-Webster's Manual for Writers and Editors*, Merriam-Webster, Springfield, Mass., 1985, s. 165; R. M. Ritter, *The Oxford Guide to Style*, Oxford University Press, Oxford – New York 2002, s. 299.

<sup>75</sup> Por. *Cod. Vat. Gr.* 1312, fol. 90v (XII w.) i Manutius 1513 (*Pind. Ol.* 13, 85–87 Maehler): ἀναβαίς / δ' εὐθός; *Cod. Bodmer* 136, fol. 114v (XIV–XV w.; *Pl. Alc.* I 135e): ἄλ- / λ' οὔτως (lecz nie np. w pierwszym nowożytnym wydaniu Hefajstiona: Iuntae, per haeredes 1526).

elidowanego słowa w linii poprzedniej i zasada ta polecana jest dzisiejszym wydawcom<sup>76</sup>. Być może pewien wpływ na ustalenie tej praktyki miała debata na temat elizji w cezurze trymetrów jambicznych (wydania Porsona i Hermanna). Na skutek jednak dużej liczby odzyskiwanych fragmentów papirusowych, które wydawcy starają się jak najwierniej odwzorować, coraz częściej przywraca się podział antyczny ze spółgłoską przenoszoną do linii następnej. Podział taki stosowany jest głównie w wydaniach meliki, gdzie zmiana zasady dzielenia wyrazów elidowanych we fragmentach papirusowych (zgodnie z wzorami antycznymi) i w pieśniach przekazanych przez tradycję pośrednią (zgodnie z praktyką „poporsonowską”) spowodowałyby niekonsekwencję zapisu w obrębie jednego wydania. Jednak już w tekstach tragedii i komedii, których fragmenty papirusowe wydawane są oddzielnie, taką niekonsekwencję daje się zauważyć. Dramaty zachowane w całości wydawane są zgodnie z ustalonymi współcześnie zaleceniami, fragmenty papirusowe zgodnie z praktyką antyczną. Por. na przykład pojawiające się w wydaniach Żab Arystofanesa (w. 258–259 Hall-Geldart, Dover, Wilson) γ' / ὀπόσον, podczas gdy na przykład *P. Berol.* 13231 i *Cod. Marc. Gr.* 474, fol. 48b podają: / γ' ὀπόσον. Fragment papirusowy komedii Arystofanesa (fr. 591, 95–96 Kassel-Austin) zostaje jednak zapisany: ἐνταῦ- / θ'.

Powszechnie i konsekwentnie natomiast (o ile nie są to wydania papirusów) dosyć wcześnie odrzucono zasadę przenoszenia do następnej linii ostatniej spółgłoski proklityk ἐκ, οὐκ itp.<sup>77</sup> W odniesieniu do wyrazów złożonych zaleca się podział zgodny z etymologią. Podobnie w przypadku zbitek spółgłoskowych, w których pierwsze jest σ, niektórzy<sup>78</sup> zalecają podział przed zbitką, chociaż w tym względzie praktyka bywa równie zmienna jak w antyku.

Czasami oczywiście zdarzają się błędy w wydaniach<sup>79</sup>, z moich obserwacji wynika jednak, że liczba błędów jest większa na przykład w wydaniach włoskich niż w wydaniach badaczy z Anglii lub Niemiec, gdzie zasady sylabifikacji były zawsze przedmiotem zainteresowania gramatyków. Na gruncie polskim można zaobserwować niechęć do podziału słów greckich; niechęć wynikającą być może z niewiedzy lub z braku odpowiednich wskazówek dla wydawców, na co wskazywałyby błędy popełniane nawet w podręcznikach do nauki języka starogreckiego. Z przykrością należy również odnotować brak w tychże podręcznikach jakichkolwiek informacji dotyczących sylabifikacji.

Znajomość antycznych zasad sylabifikacji jest również konieczna w rekonstrukcji zaginionych lub zepsutych partii tekstu. Na przykład w *P. Oxy.* 2623, fr. 2 (S 320 *SLG*), 12–13:

<sup>76</sup> Zob. Ritter, op. cit., s. 299.

<sup>77</sup> Zob. H. W. Smyth, *Greek Grammar*, przejrzał G. M. Messing, Harvard University Press, Cambridge, Mass. 1984, s. 35.

<sup>78</sup> Stuart-Jones, op. cit., s. 97. Ritter, op. cit., s. 299. Smyth – op. cit., s. 35 – podaje obie możliwości.

<sup>79</sup> Por. np. zaproponowany przez Kenyona (Bacchyl. 5, 115–116) podział wyrazu κατέπεφεν (κατέπεφ- / εν) zapisanego na papirusie (*P. Lond.* 733, col. 9, 24) w jednej linii.

Κηναίου δ[  
ρον πλόον[

rekonstrukcja linii 12 nie powinna kończyć się zwartą. Z kolei w *P. Lond.* 733, col. 27, 11–12 (Bacchyl. 13, 160–161 Maehler):

Τ[ρῶε]ς ἰππευταὶ κυανώπιδας ἐκ-  
-- ∪ -- -] νέας

ἐκ może być przyimkiem lub częścią słowa złożonego, ale nie może stanowić początku słowa niezłożonego zawierającego zbitkę dwóch różnych zwartych (np. ἐκτ-) lub zwartej i płynnej (na przykład ἐκλ-) rozdzielonych między dwie linie. Dlatego też na przykład w *P. Oxy.* 1604 II 28–29 (Pind. *Dith.*, fr. 70b, 28–29 Maehler) koniektura Bury’ego [λαχεῖν κεδ-] / νάν lub [λαχεῖν ἀγ-] / νάν jest pod względem sylabifikacji mniej atrakcyjna niż propozycja Wilamowitza [λαχεῖν ποι-] / νάν. Oczywiście w przypadku każdego papirusu należy najpierw zbadać poprawność i tendencje sylabifikacyjne skryby, liczbę podziałów niezgodnych z zasadami. Im większa jednak poprawność, tym mniej preferowane powinny być koniektury łamiące zasady, jak w przywołanym powyżej fragmencie Pindara, gdzie papirus wykazuje wszędzie podział słów zgodny z zasadami sylabifikacji: w. 4–5 [κύ-] / κλοισι, w. 19–20 ζεύ- / ξαισ’, w. 22–23 [θη-] / ρῶν.

Jakie jest jednak pochodzenie tak skomplikowanego systemu sylabifikacji antycznej, której realności, zdaniem wielu (lecz nie wszystkich) badaczy, przeczy gramatyka, akcentowanie i metryka? Czy jest to tylko sylabifikacja ortograficzna? Czy ma ona swoje uzasadnienie fonologiczne? Jaka zasada nadrzędna nią rządzi? Na te pytania spróbuję odpowiedzieć w drugiej części artykułu.

*anna.szczepaniak@us.edu.pl*

#### ARGUMENTUM

*Syllabam positione longam quinque modis fieri grammatici antiqui docent: aut cum in duas consonantes desinit, aut cum syllaba sequens a duabus consonantibus incipit, aut cum desinit in consonantem et sequens a consonanti incipit, aut cum in duplicem consonantem, quae sunt ξ, ζ et ψ, desinit, aut cum sequens a duplici incipit. Hac in disputatione quaeritur, quae fuerit ratio duarum et plurimum consonantium inter duas syllabas distribuendarum aut uni syllabae adiungendarum atque quomodo litterae Graecae ab antiquis inter duas syllabas dividi solitae sint.*